



Sygn. akt I CSK 90/08

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 sierpnia 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Gerard Bieniek (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa L. S.

przeciwko A.(...) Spółce z o.o. w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 13 sierpnia 2008 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 15 października 2007 r.,

sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 15 października 2007 r. Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 6 listopada 2006 r. w ten sposób, że zasądził od pozwanego A.(...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz powoda L. S. kwotę 40.000 zł; oddalił w całości powództwo w stosunku do pozwanego P.(...) Spółka z

ograniczoną odpowiedzialnością w W.; oddalił w pozostałej części apelację pozwanej Spółki A.(...) i - stosownie do wyniku procesu - rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Powyższy wyrok zapadł przy następujących ustaleniach Sądu pierwszej instancji aprobowanych przez Sąd Apelacyjny:

Powód L. S. jest autorem oprogramowania komputerowego C.(...) do obsługi klientów telewizji kablowej. Na podstawie umowy z 1 września 1998 r. zawartej z pozwaną Spółką A.(...) dokonywał konserwacji i sprawował nadzór nad danymi pakietu C.(...). Jego wynagrodzenie było obliczane za każdą kopię aplikacji zainstalowaną u tej Spółki lub współpracującej firmy. W dniu 20 lipca 1999 r. powód udzielił Spółce A.(...) pozwolenia na bezpłatne korzystanie z wytworzonego oprogramowania komputerowego „Pakiet C.(...)”. Zgodnie z treścią tego pozwolenia Spółka A.(...) miała prawo instalować dowolną ilość aplikacji na stanowiskach komputerowych będących jej własnością pod warunkiem wcześniejszego podania danych określonych w tym pozwoleniu. Powód zastrzegł, że niespełnienie warunku powoduje automatyczne i natychmiastowe cofnięcie pozwolenia oraz skutki przewidziane w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Powód prowadził ze Spółką A.(...) rozmowy dotyczące wysokości należnych mu opłat licencyjnych, w trakcie których Spółka wyraziła wstępną zgodę na opłatę w wysokości 12.000 zł miesięcznie za wykorzystanie pakietu do 250 aplikacji oraz na dodatkowe opłaty za każde kolejne 250 aplikacji. Ostatecznie negocjacje nie zakończyły się wiążącymi ustaleniami.

P.(...) przechowywały w pamięci swoich komputerów oprogramowanie powoda bez jego zezwolenia w okresie sierpień 1999 r. - styczeń 2000 r. Fiasko negocjacji powoda ze Spółką A.(...) spowodowało, że powód latem 2000 r. zażądał odinstalowania oprogramowania. Żądanie to zostało spełnione w grudniu 2000 r.

W takim stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał żądanie powoda za zasadne w całości i zasądził na jego rzecz kwotę 180.000 zł. Zgodnie bowiem z pozwoleniem (licencją) z dnia 20 lipca 1999 r. uprawnienie do instalowania oprogramowania zostało udzielone Spółce A.(...) z ograniczeniem do jej własnych komputerów. Dokonanie instalacji oprogramowania na innych komputerach jest przekroczeniem udzielonego uprawnienia i pociąga za sobą wygaśnięcie licencji. Od chwili zainstalowania oprogramowania na komputerach P.(...) użytkowanie oprogramowania miało miejsce bez zgody powoda (sprzecznie z art.74 ust.1 in fine ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych). Doszło do zawinonego przez obu pozwanych naruszenia praw autorskich powoda. Ponoszą oni odpowiedzialność z tytułu

czynu niedozwolonego (A(...)) na podstawie art. 415 k.c., P(...) - art. 422 k.c.), a ich odpowiedzialność jest solidarna (art. 444 § 1 k.c.).

Apelacje złożone zostały przez obu pozwanych i w ich wyniku Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że oddalił w całości powództwo w stosunku do P(...), a należność zasądzoną od Spółki A(...) obniżył do 40.000 zł. W uzasadnieniu wskazano, że powód nie wykazał naruszenia jego praw autorskich przez P(...). Wprawdzie z ustaleń wynika, że oprogramowanie C(...) znajdowało się na komputerach będących własnością obu pozwanych, jednak fakt ten nie przesądza o zasadności powództwa także w stosunku do P(...). Obie Spółki ściśle ze sobą współpracowały i korzystały z komputerów bez względu na to, czyją były one własnością. Faktycznie z oprogramowania korzystała jedynie Spółka A(...), gdyż oprogramowanie służyło do obsługi klientów, a P(...) nie miały w ogóle klientów, zatem oprogramowanie to było im nieprzydatne.

Sąd Apelacyjny wywiódł dalej, że udzielone przez powoda w dniu 20 lipca 1999 r. pozwolenie na korzystanie z oprogramowania dotyczyło jedynie Spółki A(...) i to ona zainstalowała je na komputerach P(...), jednak dla własnych celów. Z treści licencji udzielonej przez powoda wynika, że bezpłatne korzystanie z oprogramowania przez Spółkę A(...) było uwarunkowane jego zainstalowaniem na komputerach będących własnością Spółki. Zainstalowanie oprogramowania na komputerach należących do P(...) stanowiło naruszenie treści pozwolenia (licencji) i od tej daty oprogramowanie było używane bez pozwolenia, a więc z naruszeniem praw autorskich powoda. Spółka A(...) naruszyła więc zawinionym działaniem prawa autorskie powoda i ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 415 k.c., powodowi zaś należy się odszkodowanie obliczone zgodnie z treścią art. 79 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Jego roszczenie uległo jednak częściowo przedawnieniu. Oprogramowanie zostało usunięte z komputerów w grudniu 2000 r. co oznacza, że bieg terminu przedawnienia roszczenia o zapłatę należności rozpoczął się w styczniu 2001 r., a w tym czasie powód miał już wiedzę o wielkości szkody i osobie zobowiązanej do jej naprawienia (art. 442 § 1 k.c.). Bieg terminu przedawnienia upłynął więc w styczniu 2003 r. Pierwotnie pozwem z dnia 10 lipca 2002 r. powód domagał się zapłaty 40.000 zł, a rozszerzył swoje powództwo 6 listopada 2003 r., a więc już po upływie terminu przedawnienia.

Skarga kasacyjna powoda została oparta na pierwszej podstawie kasacyjnej i zawiera jedno zarzut naruszenia prawa materialnego - art. 442 § 1 k.c. Skarżący wskazuje na oczywistą zasadność skargi.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana Spółka A.(...) wniosła o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest oczywiście zasadna. Trzyletni termin przedawnienia, który rozpoczął swój bieg w styczniu 2001 r. (jak ustalił to Sąd Apelacyjny), upływa w styczniu 2004 r., a nie - jak omyłkowo przyjął Sąd drugiej instancji - w styczniu 2003 r. Rozszerzenie powództwa w listopadzie 2003 r. nastąpiło zatem zanim upłynął termin przedawnienia. Należało więc uchylić zaskarżony wyrok i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania. Nie sprzeciwiają się takiemu rozstrzygnięciu argumenty podniesione w odpowiedzi na skargę kasacyjną. Po pierwsze, rozważania co do zastosowania art. 442¹ § 1 k.c., a nie art. 442 k.c., są o tyle chybione, że oba te przepisy zawierają jednakową treść normatywną. Po drugie zaś, wywody odnoszące się do charakteru prawnego i skutków pozwolenia z dnia 20 lipca 1999 r. pozostają poza zakresem badania Sądu Najwyższego, który jest związany granicami zaskarżenia wynikającymi z podstaw i zarzutów skargi kasacyjnej (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).